

Sygn. akt VIRCa 129/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert**

**Sędziowie: SO Ewa Błesińska (spr.)**

**SSR del do SO Arkadiusz Rokicki**

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2013 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletnich A. W. i W. W.** reprezentowanych przez matkę M. W. (1)

przeciwko **W. W. (2) (w pisowni niemieckiej W.) i G. W. (w pisowni niemieckiej W.)**

o alimenty

na skutek apelacji małoletniego powoda A. W. i pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 26 lutego 2013 roku

sygn. akt III RC 382/12

I. zmienia zaskarżony wyrok i powództwo oddala;

II. oddala apelację powoda;

III. koszty procesu za obie instancje wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 129/13

## UZASADNIENIE

Małoletni powodowie: A. W. i W. W. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od każdego z pozwanych: W. W. (2) i G. W. alimentów w kwotach odpowiednio po 400 zł miesięcznie na A. W. i 100 zł miesięcznie na W. W..

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że ojciec powodów, a syn pozwanych, nie wywiązuje się w pełni z obowiązku alimentacyjnego, którego wysokość została ustalona przez Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem w sprawie VI RC 806/10. Również egzekucja komornicza nie doprowadziła do ściągnięcia alimentów w zasądzonej wysokości. Zarobki matki powodów nie pozwalają na zaspokojenie ich wszystkich usprawiedliwionych potrzeb. W tej sytuacji rodzi się subsydiarny obowiązek alimentacyjny dalszych krewnych czyli pozwanych.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Wskazali, że matka małoletnich posiada majątek w postaci garaży, które może wynajmować. Pozwani ponoszą wysokie koszty własnego utrzymania, zaś matka powodów utrudnia ich kontakt z pozwanymi. Ponadto pozwany G. W. cierpi na szereg schorzeń, zaś strona powodowa nie wykazała rzeczywistych potrzeb małoletnich powodów.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 26 lutego 2013 r. zasądził od pozwanej W. W. (2) (W. w pisowni niemieckiej) na rzecz małoletniej powódki W. W. alimenty w wysokości po 100 złotych miesięcznie płatnych do 15 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 marca 2013r.; zasądził od pozwanej W. W. (2) na rzecz małoletniego powoda A. W. alimenty w wysokości po 150 zł miesięcznie płatnych do 15 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 marca 2013r.; zasądził od pozwanego G. W. (W. w pisowni niemieckiej) na rzecz małoletniej powódki W. W. alimenty w wysokości po 100 zł miesięcznie płatnych do 15 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 marca 2013r.; zasądził od pozwanego G. W. na rzecz małoletniego powoda A. W. alimenty w wysokości po 150 zł miesięcznie płatnych do 15 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 marca 2013r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł; odstąpił od obciążenia pozwanych kosztami sądowymi, od uiszczenia których strona powodowa była zwolniona z urzędu; wyrokowi w punktach zasądzających alimenty nadał rygor natychmiastowej wykonalności i klauzulę wykonalności.

Sąd ten ustalił, że wyrokiem z dnia 12 lipca 2010 r. w sprawie VI RC 806/10 Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od M. W. (2) alimenty na rzecz małoletniej córki W. W. w wysokości 800 zł miesięcznie oraz na rzecz małoletniego syna A. W. w wysokości 1200 zł miesięcznie. M. W. (2) alimenty uiszcza nieregularnie. Od lipca 2010 r. do listopada 2012 r. trzykrotnie uiszczył alimenty w pełnej wysokości 2000 zł miesięcznie zaś w pozostałe miesiące nie dokonywał wpłat w ogóle bądź też dokonywał w niższych kwotach od 700 do 1300 zł miesięcznie. Egzekucja komornicza prowadzona przez K. Ś. – komornika przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie jest częściowo bezskuteczna – według informacji na dzień 16 listopada 2012 r. alimenty zaległe na rzecz wierzycieli wynosiły 33 394 , 41 zł. Małoletni A. W. urodzony (...) cierpi na autyzm dziecięcy. Jest uczniem Specjalnej Szkoły dla Dzieci z Autyzmem i Niepełnosprawnościami Sprzężonymi w O.. Wymaga interdyscyplinarnej opieki lekarskiej i terapeutycznej w szczególności z zakresu logopedii. Powinna być ona prowadzona w domu jak też w specjalistycznej poradni. Również W. W. wymaga terapii logopedycznej jak też terapii związanej z wrodzonymi wadami wzroku. Matka powodów zawozi je samochodem na zajęcia dodatkowe zaś małoletniego A. do poradni autyzmu przy szpitalu dziecięcym w O.. Płaci około 200 zł miesięcznie za zajęcia reedukacyjne dla powoda oraz około 300 zł miesięcznie za zajęcia logopedyczne. Matka małoletnich powodów M. W. (1) pracuje w hurtowni materiałów budowlanych należącej do jej rodziców i zarabia około 1800 zł miesięcznie. Wraz z dziećmi mieszka w domu swoich rodziców i partycypuje w kosztach utrzymania tego domu w wysokości od 500 do 700 zł miesięcznie. Jest właścicielką czterech garaży w D. lecz nie wynajmuje ich i nie czerpie z tego tytułu dochodów. Otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 150 zł na syna A.. Rodzice matki powodów prowadzą działalność gospodarczą w postaci hurtowni materiałów budowlanych a ponadto są właścicielami budynków wynajmowanych sieci sklepów (...) oraz firmie prowadzącej sklep meblowy. Ojciec powodów M. W. (2) obecnie nie ma stałej pracy, planuje rozpoczęcie stażu w firmie spedycyjnej. Mieszka w domu należącym do pozwanych położonym w D., z nowego związku ma 5 miesięcznego syna. Pozwani od 1989 r. mieszkają w Niemczech. Oboje pracują w firmie (...) sp. z o.o. i zarabiają około 2000 euro miesięcznie netto – to jest łącznie około 4000 euro. Ponoszą koszty utrzymania domu w Niemczech w wysokości, wraz ze spłatą kredytu, do końca której pozostał jeden rok, łącznie około 840 euro oraz koszty użytkowania samochodu w wysokości 300 euro miesięcznie. Co miesiąc udaje się im odłożyć kwotę około 500 euro. G. W. cierpi na chorobę nerek, nadciśnienie i schorzenia kręgosłupa zaś W. W. (2) na artretyzm. Mają w D. dom wolnostojący o wartości około 400.000 zł, który nie jest obciążony kredytem. Z powodami widują się podczas przyjazdów do Polski, których jest z reguły 3 do 4 razy w roku. Kupują powodom ubrania, które są noszone podczas ich bytności u pozwanych.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje częściowo na uwzględnienie. W przedmiotowej sprawie zachodzi przesłanka powstania obowiązku alimentacyjnego pozwanych

jako zobowiązanych w dalszej kolejności. Dla stwierdzenia skuteczności roszczenia powodów wymagane było przede wszystkim wykazanie, iż pozostają oni w niedostatku. Okoliczność pozostawania powodów w niedostatku nie może budzić wątpliwości. Punktem odniesienia w określeniu zakresu i skali usprawiedliwionych potrzeb małoletnich powodów jest wysokość alimentów zasądzonych od ich ojca. Nie zostałyby one zasądzone w ponadprzeciętnej wysokości gdyby nie szczególne potrzeby powodów wynikające przede wszystkim ze stanu ich zdrowia. Dlatego też nie jest zasadnym wymaganie aby wysokość tych potrzeb po raz kolejny została wykazana przez stronę powodową.

Zostało zaś wykazane, że na chwilę obecną od ojca powodów kwot odpowiadających w pełni zasądzonym alimentów uzyskać nie można. Wysokość tychże alimentów przekracza także miesięczne dochody matki powodów stąd też nie jest ona w stanie zaspokoić tychże potrzeb samodzielnie. Ich zaspokojenie następuje za sprawą pomocy rodziców M. W. (1), którzy, co zostało wykazane, są osobami majątynymi. Nie zwalnia to z obowiązku alimentacyjnego pozwanych, których skala dochodów przy uwzględnieniu wszystkich wydatków pozwala aby chociażby częściowo przyczyniali się także do zaspokojenia wszelkich usprawiedliwionych potrzeb wnuków. Wystarczającym wydaje się natomiast przejęcie przez pozwanych łącznie jednej czwartej wysokości zobowiązania M. W. (2). Kwota niewiele większa niż 100 euro, przy uwzględnieniu faktu, że pozwani sami deklarują, że co miesiąc odkładają 500 euro nie powinna stanowić dla nich nadmiernego obciążenia zaś dla powodów będzie znacznym uzupełnieniem alimentów płaconych przez ich ojca.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obydwie strony.

Strona powodowa zaskarżyła orzeczenie częściowo tj. w punkcie oddalającym powództwo na rzecz A. W.. Zarzuciła wyrokowi: naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia przez Sąd zebranego w sprawie materiału dowodowego, które doprowadziło Sąd do błędnej konkluzji, że pomimo nie zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda A. W. kwota alimentów w wysokości łącznej 300 złotych jest kwotą dla małoletniego powoda wystarczającą oraz odpowiadającą możliwościom zarobkowym i majątkowym pozwanych; naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. Art. 135 § 1 k.r.o. polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i przyjęciu przez Sąd, że kwota alimentów w wysokości łącznej 300 złotych jest kwotą dla małoletniego powoda wystarczającą w świetle jego usprawiedliwionych potrzeb, w szczególności przy uwzględnieniu jego stanu zdrowia, oraz zarobkowych i majątkowych możliwości pozwanych.; art. 135 § 2 k.r.o. polegająca na jego niezastosowaniu co doprowadziło do nieuwzględnienia przez Sąd okoliczności wydatnej pomocy dziadków macierzystych powoda w zakresie jego opieki i wychowania oraz deficytu takiej opieki i wychowania po stronie pozwanych.

W oparciu o powyższe wniesiono o zmianę orzeczenia i zasądzenie od pozwanej na rzecz małoletniego powoda A. W. alimentów w wysokości po 250 złotych miesięcznie płatnych do 15 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 marca 2013 r.; od pozwanego G. W. na rzecz małoletniego A. W. alimentów w wysokości po 250 złotych miesięcznie płatnych do 15 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 marca 2013 r.; zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że Sąd I instancji doszedł do błędnych wniosków, że kwota alimentów zasądzona na rzecz małoletniego A. W. w wysokości 300 złotych jest kwotą odpowiednią w świetle usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, w szczególności jego stanu zdrowia, oraz że odpowiada ona zarobkowym i majątkowym możliwościom pozwanych.

Ustalając wysokość alimentów należało wziąć pod uwagę szczególne potrzeby powoda, który choruje na autyzm tj. koszty dojazdu do terapeuty, zajęcia reedukacyjne, koszty opieki lekarskiej, organizowanie zajęć dodatkowych i wiele innych. Przy uwzględnieniu wpłat ojca pozostaje jeszcze kwota w wysokości około 500 złotych, która winna być regulowana co doprowadzi do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małoletniego.

Z uwagi na znaczne potrzeby małoletniego powoda, jak również dobrą sytuację zarobkową i majątkową pozwanych oraz brak spełniania przez nich obowiązku alimentacyjnego w zakresie opieki i wychowania, kwota alimentów

w wysokości 300 złotych zasądzona przez Sąd I instancji jest rażąco zaniżona i powinna być zwiększona celem wyrównania kwoty alimentów od ojca jako usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda.

Pozwani zaskarżyli wyrok w części zasądzającej alimenty na rzecz małoletnich powodów. Zarzucili orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 133 § 2 k.r.o. poprzez niewłaściwą jego wykładnię i uznanie, że pojęcie „niedostatku” w rozumieniu art. 133 § 2 k.r.o. jest równoznaczne z pojęciem „usprawiedliwionych potrzeb” z art. 133 § 1 k.r.o. , podczas gdy niedostatek jest pojęciem węższym od pojęcia „usprawiedliwione potrzeby”, a zatem zakres obowiązku alimentacyjnego rodzica nie może stanowić bezpośredniego odniesienia w określeniu zakresu i skali usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do świadczeń w przypadku niedostatku; naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pobieżną i wybiórczą oceną zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności nie zbadanie jakie są rzeczywiste usprawiedliwione potrzeby małoletnich powodów, jakie są rzeczywiste możliwości zarobkowe matki małoletnich powodów i w jakim stopniu usprawiedliwione potrzeby nie są zaspokajane, a dopiero ustalenie tych okoliczności pozwolić mogło na ustalenie czy powództwo w niniejszej sprawie jest zasadne i ewentualnie w jakiej części, tym bardziej, gdy od dnia zasądzenia alimentów od ojca stosunki uległy zmianie; sprzeczność ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym poprzez uznanie, iż małoletni powodowie pozostają w niedostatku, podczas gdy z przeprowadzenia prostych rachunków wynika, że uwzględniając częściowe wpłaty rat alimentacyjnych przez ojca małoletnich powodów, powodowie mają zapewnione zaspokojenie ich podstawowych usprawiedliwionych potrzeb.

W oparciu o powyższe pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy dla Sądu I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji pozwani wskazali, że pojęcia „usprawiedliwionych potrzeb” w kontekście obowiązku rodziców dostarczania środków utrzymania swoim dzieciom oraz „niedostatku” jako przesłanki nałożenia obowiązku alimentacyjnego na zobowiązanych w dalszej kolejności nie mogą być utożsamiane.

Podkreślono, że zasądzone od M. W. (2) alimenty stanowiły konsekwencję poczynionych przez M. W. (1) i M. W. (2), rodziców małoletnich , porozumień na etapie postępowania rozwodowego. Wówczas nie badano rzeczywistych usprawiedliwionych potrzeb małoletnich. Sąd całkowicie pominął znaną mu z urzędu informację, że w chwili orzekania rozvodu matka małoletnich powodów pozostawała bez pracy i nie uzyskiwała żadnych dochodów. W konsekwencji alimenty w tym czasie zasądzone od ojca dzieci miały dostarczyć małoletnim środków utrzymania w znacznej części. Obecnie matka powodów pracuje, zarabia 1800 złotych netto miesięcznie. Powinna zatem również partycypować w kosztach utrzymania małoletnich w stopniu wyższym niż w czasie, gdy pozostawała osobą bezrobotną. Wobec tego badaniu powinno podlegać w jakim stopniu oboje rodzice są w stanie wypełniać obowiązek alimentacyjny względem małoletnich. Sąd Rejonowy zrezygnował jednakże z przeprowadzenia takiego badania, uznając góry, iż w sytuacji, gdy ojciec dziecinie w pełni wywiązuje się ze swego obowiązku alimentacyjnego, to mimo posiadania przez ich matkę stałego zatrudnienia, dzieci z pewnością pozostają w niedostatku.

Z treści pozwu oraz zeznań złożonych przez M. W. (1), nie wynika, żeby nie była w stanie utrzymać dzieci ze swoich dochodów, wpłacanych alimentów oraz świadczenia pielęgnacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Na podzielenie zasługiwała argumentacja apelacji pozwanych.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji wprawdzie prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, jednakże na podstawie poczynionych ustaleń wyciągnął nietrafne wnioski.

Zgodnie z art. 132 k.r.o. obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z

nadmiernymi trudnościami. Natomiast w myśl art. 133 § 2 k.r.o. w przypadku alimentów, od innych osób niż rodzice, uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku.

Stan niedostatku jest główną przesłanką zasądzenia alimentów od dziadków.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji przyjął błędne założenie, że skoro w sprawie rozwodowej alimenty na rzecz dzieci od ich ojca ustalone zostały na łączną kwotę 2000 złotych to otrzymywanie przez małoletnich kwoty niższej jest równoznaczne z pozostawaniem przez nich w stanie niedostatku. Sąd ten, jak wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie badał stanu niedostatku „małoletnich powodów” a jedynie odniósł się do ustalonych przez sąd rozwodowy „usprawiedliwionych potrzeb” małoletnich.

W ocenie Sądu II instancji takie założenie poczynione przez Sąd Rejonowy było nieuprawnione. Sąd ten powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe w kierunku spełnienia przesłanki z art. 133 § 2 k.r.o.

W myśl art. 133 § 2 k.r.o., uprawnionym do świadczeń alimentacyjnych (poza dzieckiem, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie - zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o.) jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. Najogólniej można powiedzieć, że w niedostatku jest ten, kto nie ma własnych środków (wynagrodzenia za pracę, emerytury, renty, dochodów z majątku) wystarczających na zaspokojenie swych potrzeb (nie może utrzymać się "własnymi siłami"), przy czym nie chodzi tu o potrzeby usprawiedliwione, a nie tylko niezbędne (por. J. Ignatowicz: Prawo rodzinne - zarys wykładu, wyd. PWN, Warszawa 1987 r., str. 258-260).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, że nie można przyjąć, iż małoletni powód pozostaje w stanie niedostatku. Nawet gdyby uznać, że – ze względu na wiek powoda i jego stan zdrowia - „stan niedostatku” jest zbliżony do niezaspokojenia jego „usprawiedliwionych potrzeb” to i tak nie można przyjąć, że przesłanka ta została spełniona.

Wprawdzie potrzeby małoletniego A. W. – z uwagi na stan jego zdrowia – są duże, jednakże uwzględnić należało aktualną sytuację życiową matki małoletniego powoda, pod opieką której dziecko pozostaje.

Zauważyć należy, iż obecnie M. W. (1) ma stałe źródło dochodów. Podjęła pracę zarobkową u swoich rodziców, za którą otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1800 złotych netto miesięcznie. Uzyskuje zasiłek pielęgnacyjny na małoletniego w kwocie 150 złotych miesięcznie. Ojciec dziecka W. W. (2) płaci częściowo zasądzone na rzecz dzieci alimenty, są to kwoty od 700 do 1300 złotych miesięcznie. M. W. (1) wraz z dziećmi mieszka u swoich rodziców, którzy m.in. w ten sposób jej pomagają.

W tym stanie rzeczy nie można uznać, że małoletni powód pozostaje w niedostatku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że apelacja strony pozwanej zasługuje na uwzględnienie i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił.

Z uwagi na fakt, iż w ocenie Sądu Okręgowego powództwo co do zasady nie zasługiwało na uwzględnienie, apelacja wniesiona przez małoletniego powoda A. W. podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył kosztami procesu strony przegrywającej, a koszty te za obie instancje zniósł wzajemnie.